

JÓZEF A. DOBROWOLSKI

JUBILEUSZ PROFESORA ANDRZEJA NOWICKIEGO

30 maja 1999 roku, w Muzeum Marii D browskiej przy ulicy Polnej 40 w Warszawie, odbyła si Jubileuszowa uroczysto po wi cona 80. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Nowickiego. Miejsce spotkania z Dostojnym Jubilatem nie było przypadkowe. To wła nie tu, w mieszkaniu post powej polskiej pisarki przy ulicy Polnej przed wojn wiatow i po jej zako - czeniu, spotykała si bra socjalistyczna i maso ska. A Profesor - nestor polskiego ruchu socjalistycznego - pełnił obowi zki przewodnicz cego Rady Naukowej PPS. Na europejskiej konferencji maso skiej (18 kwietnia, równie w Warszawie) wygłosił odczyt w j zyku francuskim pt. *Les fondements philosophiques de la Fraternite des Nations*.

W Jubileuszowym Spotkaniu udział wzi li przede wszystkim uczniowie Andrzeja Nowickiego, pracownicy naukowiy wyszych uczelni Warszawy, Wrocławia, Katowic, Lublina, Cz stochowy, Białej Podlaskiej, Siedlec, Słupska, Zielonej Góry, filozofowie, historycy filozofii, religioznawcy, italiani ci. W ród licznych go ci darz cych Jubilata nale nym szacunkiem i sympati obecny był b. Przewodnicz cy Rady Pa stwa - prof. Henryk Jabło ski. Na spotkanie przybył te przewodnicz cy PPS, poseł Piotr Ikonowicz. Okoliczno ciowe referaty wygłosili m. in. profesorowie: Mirosław Nowaczyk i Stefan Symotiuk oraz kolega szkolny Jubilata z Gimnazjum im. Staszica, znany pisarz - Kazimierz Ko niewski.

Organizatorzy Spotkania nie zapomnieli o akcentach muzycznych, dla podkre lenia wcze niejszych zainteresowa Profesora Nowickiego filozofi muzyki, jak sam okre lił - „eksplozji zainteresowania muzyk”. Rozwa ania Profesora z zakresu filozofii muzyki zostały wyło one w o miu pracach opublikowanych w „Ruchu Muzycznym” z lat 1984-1986, w „Euhemerze. Przegl dzie Religioznawczym”, a tak e w wydrukowanej w programie Bydgoskiego Festiwalu Muzycznego (1986) pracy *O etycznym pojmowaniu muzyki i muzycznym pojmowaniu etyki*. Wprowadzone tam okre lenie muzyki jako „sztuki portretowania czyli ukazywania etosu okrelonej osoby, przy pomocy rodków muzycznych”, miało doniosłe znaczenie (skutki) dla pó niejszej, ale dot d, niestety, w maszynopisie pozostaj cej ksi ki o Mozarcie.

Według bibliografii doprowadzonej do maja 1999 roku, Profesor Andrzej Nowicki opublikował 1175 pozycji: w j zyku polskim 995, włoskim - 137, reszta w dziesi ciu innych j zykach. Wa niejsze opracowania, recenzje i wzmianki o Andrzeju Nowickim obejmuj około 800 pozycji, w j zyku

polskim 575, włoskim - 102, pozostałe w 14 innych językach. Pogląd filozoficzne Jubilata omawiano również w dwóch rozprawach doktorskich, jedna broniąca w Katowicach przez Krzysztofa Wieczorka, druga - przez Janusza Łukaszyńskiego we Wrocławiu. Profesor Nowicki wykształcił 35 doktorów i 112 magistrów. Ponad 10 uczniów jest profesorami. Najważniejszą pracą filozoficzną Andrzeja Nowickiego jest książka *Spotkania w rzeczach* (Warszawa, PWN, 1991), natomiast z historii filozofii - prace o Brunie i Vaninie. Dziełami tych włoskich myślicieli Odrodzenia interesował się od najmłodszych lat swojej twórczości, poświęcił im przynajmniej po dwie książki i mnóstwo rozpraw i artykułów zamieszczonych w czasopiśmie polskich i włoskich.

O życiu i twórczości Jubilata napisano - szczególnie po roku 1989 - wiele znakomitych prac. M. in na uwagę zasługuje najnowsze opracowanie Iwony A. Siedlaczek pt. *Dantejskie lata Profesora Andrzeja Nowickiego* (Warszawa, maj 1999). Sam Jubilat opisał okres obejmujący 18 lat działalności naukowo-dydaktycznej w Lublinie w *Księżycu Pamiłkowej UMCS*, gdzie po przejściu na emeryturę i po powrocie do Warszawy, nowy okres swojego życia nazwał „okresem dantejskim” - od ulicy A. Dantego naoliborskiej. Jednym z najważniejszych osiągnięć tego okresu - jak pisze autorka w cytowanym opracowaniu - jest rozwinięcie „filozofii obecności” jako części składowej własnego systemu. Doniosłe znaczenie ma tekst Profesora napisany z okazji dziesięciolecia czasopisma „Presenza Taurinense”, wydrukowany pod tytułem *Del significato e del valore della presenza*. Zdaniem Profesora „obecność” i „nieobecność” nie są pojęciami przeciwstawnymi, bowiem może być „obecność pozorna”, a „nieobecność jawna”, może być przesłania „obecność ukryta”. Andrzej Nowicki stwierdza, że w obrębie Jego systemu rodzi się nowa „filozofia obecności”, a rozwijanie jej stanie się istotnym elementem piątego okresu życia Jubilata, czyli „okresu dantejskiego”.

Głównym przesłaniem Andrzeja Nowickiego jest „... dla Republiki Muz”. Tego rodzaju „życie” to tworzenie dzieł, aby powstawały „byty, których jeszcze nie ma”, to otwieranie się na wciąż nowe spotkania, zwłaszcza z innymi językami i kulturami. Andrzej Nowicki jest przekonany, że „Republika Muz” trwać będzie wiecznie, chyba że doprowadzimy do całkowitej zagłady życia na Ziemi. Istnienie „Republiki Muz” umożliwi „nieśmiertelną obecność w kulturze”. Niezależnymi „inżynierami” i organizatorami owych spotkań pomiędzy twórcami a potomkami są „architekci obecności”. Profesor Nowicki wiadomo tworzy swój przyszły obecność w kulturze, chce tak być architektem własnej obecności. Odpowiadając na pytanie stanowiące „serce” dzieł Dantego: „Come l'uomo s'eterna?”, pragnie współuczestniczyć w budowaniu braterskiej, ponadnarodowej wspólnoty twórców, po-

la dla nowych spotka mog cych zaowocowa nowymi „cudownymi” dziełami, pobudzaj cymi do twórczo ci przyszłe pokolenia.

Profesora Andrzeja Nowickiego poznałem podczas studiów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. B d c zafascynowany Jego osobowo ci , wykładami i warsztatem naukowym, szybko podj łem decyzj ucz szczania na seminarium magisterskie, a potem doktoranckie. Dzi z prawdziwym ukontentowaniem wspominam tamte lata. Zarówno te z okresu warszawskiego, kiedy Profesor był jeszcze młodym i bardzo dynamicznym pracownikiem Uniwersytetu, jak i z okresu lubelskiego (1973-1990, zob. *Bibliografia prac. Siedemdziesi ciolecie Profesora Andrzeja Nowickiego*. Lublin 1989). Równie dobrze wspominam wspaniałe sesje naukowe Ogólnopolskiego Zespołu Filozofii Kultury. Sesje i konferencje, których Jubilat był znakomitym organizatorem, słu yły przede wszystkim przybli aniu nauce polskiej spu cizny naukowej (filozoficznej) włoskiego Renesansu.

Za wielkie szcz cie uwa am to, e mogłem by uczniem Andrzeja Nowickiego, i e na fundamencie wspólnych kierowanych przez Niego bada wytworzyły si mi dzy uczniami a Profesorem-Mistrzem silne, trwaj ce nadal wi zi emocjonalne. Andrzej Nowicki był i jest kochany przez swoje uczennice i swoich uczniów.

Plurimos annos, Carissimo Professore!